



## **Wtorek w Krakowie - sprawdź, co dziś słysząc w kulturze!**

2017-11-14

**Szara i wilgotna listopadowa aura zapanowała na dobre - zastanawiamy się, czy dzisiejszą chandrę przepędzą dźwięki, obrazy, a może jednak słowa? Co wybrać z naszego kulturalnego, wtorkowego rozkładu na poprawę nastroju - czytajcie uważnie!**

**Chcesz jako pierwszy otrzymywać informacje o weekendowych wydarzeniach i co tydzień mieć szansę na wygrywanie książek oraz biletów do teatru, filharmonii i na festiwale? Zapisz się do naszego newslettera! Wystarczy kliknąć [TUTAJ](#).**

**Kino Pod Baranami** zaprasza do **Małopolskiego Ogrodu Sztuki na pokaz specjalny filmu „Kobieta, która odeszła”** – nagrodzonej Złotym Lwem w Wenecji najnowszej produkcji Lava Diaza. Wprowadzenie do filmu wygłosi filmoznawca, Miłosz Stelmach. Nagradzany na wielu światowych festiwalach, Diaz dał się poznać jako twórca wielogodzinnych dzieł złożonych z długich statycznych ujęć, zmuszających widza do zatrzymania się i refleksji. Filipiński reżyser zrealizował swoją opowieść na motywach opowiadania Lwa Tołstoja „Pan Bóg nierychliwy, ale sprawiedliwy”. Bohaterką najnowszego dzieła Lava Diaza, jednego z tuzów kina azjatyckiego, jest Horacia, kobieta niesłusznie wtrącona do więzienia na 30 lat. Tuż przed wyjściem z zakładu dowiaduje się, kto faktycznie popełnił zarzucaną jej zbrodnię. Przez trzy dekady świat zdążył zmienić się na gorsze, jednak Horacia ze stoickim spokojem obmyśla plan zemsty na byłym kochanku. Diaz wrzuca swoją bohaterkę w dziki i nieznany świat Filipin końca lat 90., w którym bezwzględna przemoc i ciągłe porwania obywateli są na porządku dziennym. Brutalna rzeczywistość zmusza Horacię i wielu jej podobnych do zakładania masek, bycia kimś innym. Reżyser bezustannie każe bohaterom analizować wybory moralne i brać udział w niekończącej się walce o własne dusze. Polecamy – warto! **Początek seansu o 19.15.**

Wydarzenie śledźcie też na [Facebooku](#).

**W Bunkrze Sztuki na pl. Szczepańskim** macie z kolei okazję przyjrzenia się osobistym modyfikacjom historii politycznej, społecznej czy kulturowej i uczestnictwa w niecodziennych spotkaniach z ich bohaterami. To już trzecia odsłona projektu **„Trauma & Revival”**. Trauma jawi się jako reakcja nieoczywista, problematyczna, nieuchwytna, a nawet kwestionowana. Prezentowani w tej edycji artyści, każdy na swój sposób, proponują alternatywę wobec tego, co uznaje się za obowiązujące wzorce doświadczania i pamiętania przeszłości oraz formułowania refleksji. Ten cykl spotkań to seria portretów czy też autoportretów: z traumą czającą się wszędzie wokół i pod wieloma postaciami oraz z odrodzeniem czy przepracowaniem w tle, które zawsze okazuje się problematyczne, zniekształcone przez fantazję, wątpliwość czy ironię. Będzie też okazja do dyskusji o możliwościach przekraczania traumy – wzorca doświadczenia zbiorowego i indywidualnego, o przesuwaniu akcentów i przemieszczaniu źródła tożsamości, a także o bólu czy rozpacz, które nie mają ulegać wyparciu, ale przepracowaniu w ramach alternatywnych porządków pamięciowych. Temat do dyskusji na dziś: **„Odzyskiwanie przeszłości, wyobrażanie siebie. Twórczość Deimantasa Narkeviciusa”**. **Początek o**



**18.00.**

Gratka dla wielbicieli starego kina! **O 19.00 Krakowskie Forum Kultury na Mikołajskiej 2** prowadzi cykl niezwykłych spotkań filmowych, w czasie których można zobaczyć perły przedwojennego kina polskiego, poprzedzone prelekcją fachowców związanych z magią srebrnego ekranu. Dla zainteresowanych – będzie też dyskusja przy filiżance herbaty! Dzisiaj zobaczycie „**Co mój mąż robi w nocy**”, 1934, reż. Michał Waszyński.

A co słyszać w teatrach? **Bagatela na scenie na Karmelickiej** pokaże „prawdopodobnie najzabawniejszą komedię świata”. „Czego nie widać”, farsa Michaela Frayna, to ponadczasowa i przezabawna opowieść o teatrze od kuchni, pełna finezyjnych dialogów demaskujących ludzkie słabości i śmieszności. Zespół przygotowujący się do wystawienia dość kiepskiego spektaklu „Co widać” zdaje się bardziej przejmować własnymi problemami osobistymi, niż dobrym występem. Nazajutrz premiera, a katastrofa wisi w powietrzu: aktorzy nie pamiętają kwestii, dekoracje się sypią, rekwizyty gubią, lub wprost przeciwnie, jest ich za dużo, zwłaszcza... sardynek. **Rozpocznie się o godz. 16.00.**

Któż z nas nie lubi czeskich komedii? Specyficzny humor naszych sąsiadów zawsze wywołuje czasem niemal mimowolną, wesołość. Spędźcie zatem wesoły wieczór w towarzystwie czterech życiowych nieudaczników: dyrygenta, który w wypadku stracił powieki, cierpiącego na gigantyzm mykologa, nieśmiałego urzędnika skarbowki i bezrobotnego wynalazcy oraz czterech niezwykłych Sarenek. Mogą one spełnić jedno, i jak to w bajkach bywa, pierwsze wypowiedziane życzenie każdego z tych pechowców. Czym grozi takie spełnianie życzeń, przekonacie się sami na **Scenie Pod Ratuszem w Ludowym, o 19.00.**

W trwających do grudnia spotkaniach z kulturą żydowską **Bajit Chadasz, dzisiaj w Centrum Kultury Żydowskiej** zobaczycie spektakl „**Samotne tango Wiery Gran**”. **godz. 18.00, ul. Meiselsa 17.**

Macie ochotę na nieco muzyki na żywo? Dzisiaj polecamy na przykład **ICE Kraków**. Usłyszycie tam bezprecedensowe wykonanie koncertów fortepianowych z wyeliminowaną partią fortepianu! W spektaklu „**Chopin bez fortepianu**” Barbara Wysocka przy akompaniamencie orkiestry symfonicznej wykona aktorski ekwiwalent obu koncertów fortepianowych Fryderyka Chopina. Spektakl, owacyjnie przyjęty przez krytykę teatralną i muzyczną, usłyszycie i zobaczycie o **20.30.**

Zaś dla fanów innych brzmień mamy **klub Kwadrat, na ul. Skarżyńskiego 1. O godz. 18.00** zagra tam, mająca na swoim koncie ponad cztery miliony sprzedanych płyt, **rockowa formacja z Finlandii The Rasmus**. Wraca po pięciu latach przerwy do polskich fanów! A to nie koniec niespodzianek od fińskiego zespołu, który prezentuje również nowy singiel, „Paradise”, nagrany i zmiksowany w Sztokholmie, a wyprodukowany przez szwedzkie The Family. Jedna z topowych fińskich kapel eksportowych, zespół The Rasmus, może pochwalić się znakomitą karierą, choć ich sukces międzynarodowy przypieczętowany został dopiero dzięki piątemu albumowi,



**Magiczny  
Kraków**

gdy singel „In The Shadows” stał się hitem na całym świecie.